

Belgradem bowiem cudzoziemcy prawie nie stykają się z ludnością miejscową.

Na dalszej rycinie oglądamy zgromadzone podczas parady wojsk pod Belgradem wszystkie sztandary pułkowe, w chwili, gdy się odbywa nabożeń-

ny motorem, który doprowadzał świeże powietrze i umożliwiał odpływ zużytego. Przez pierwsze dziesięć dni wstrzymywała się pacjentka, pozostająca pod ciągłą kontrolą dwu lekarzy, nie tylko od jedzenia, ale i od picia, tracąc codziennie funt z wagi ciała, później, gdy ciało pozbyło się wody, utrata ta spadła do 100 gramów na dzień. Po dziesięciodniowym wstrzymaniu się od jedzenia i picia, rozpoczęła p. Serval dwu-

tej nietolerancji oderwali się już dawniej od greckiego egzarchatu carogrodzkiego Rumuni i Bułgarzy, utworzywszy samodzielne egzarchaty w Bukareszcie, względnie Sofii. W samej Turcji jednak mieszkają pomniejsze narodowości, jak n. p. Syryjczycy, lub pewna liczba Arabów w Palestynie, wyznających prawosławie i nad tymi właśnie wykonywać chce greckie duchowieństwo supremację bezwzględną, tylko własne interesy materialne mając na oku.

Z tej racji przychodzi często między przedstawicielami duchowieństwa greckiego, a wymienionymi narodowościami do ostrych zatargów, pociągających za sobą nawet ofiary w rannych i zabitych.

W ostatnich czasach palestyńscy Arabowie pra-



Przed wojną: Dziewczeta wiejskie na ulicach Belgradu.

stwo polowe. Z ryciny tej pokazuje się, że armia serbska posiada wcale zgrabne uniformy, przypominające uniformy armii bułgarskiej, tylko ze sukna znacznie jaśniejszego. Ciekawe są typy chorążych i asystujących im oficerów.

Ostatnia wreszcie rycina przedstawia dziewczęta wiejskie w ich malowniczych strojach, gdy przybyły do Belgradu, aby pożegnać swych bliskich, których wcielono już w szeregi armii, gotującej się do wojny.

Głodomorka.

W berlińskim szpitalu Charité, odbywała kurację głodową panna Klara Serval, siostrzenica sławnego niegdyś głodomora Dra Tannera. Poddawała się ona dobrowolnie kuracji głodowej, aby umożliwić lekarzom studia nad przemianą materii w ciele ludzkim oraz badania wartości rozmaitych środków spożywczych, które będzie się jej podawać po ukończeniu kuracji. W szpitalu zajmowała p. Serval szczelnie zamknięty pawilon szklany, zaopatrzony

dziesięciodniową głodówką, używając codziennie tylko małej ilości wody mineralnej.

Nowoczesna głodomorka, licząca ponad 30 lat życia, przez długi post leczyła się z szalonej migreny, na którą często zapadała a zawsze z pomysłnym skutkiem. Dotąd odbyła trzydzieści kuracji, z których każda trwała miesiąc, przepełniła więc w życiu półtrzecia roku i w ten sposób oszczędzić mogła około 12 tysięcy marek. Jest ona przekonana, że system ten uszczęśliwi ludzkość, wątpić jednak należy, czy uda się jej znaleźć wielu naśladowców, jakkolwiek w szpitalu Charité miała już dwie poprzedniczki, niedawno pannę Mrotek, a w r. 1906 panią Denk. Przysiąc trzeba, że na obecne ciężkie czasy, gdy drożyzna tak się nam daje we znaki, system głodowy p. Serval powinien się spopularyzować.

Zaburzenia na tle religijnem w Jerozolimie.

Grecy, zamieszkujący państwo otomańskie, znani są ze swej nietolerancji wobec innych narodowości, które wyznają religię prawosławną. Skutkiem

wosławni zażądali od synodu greckiego w Jerozolimie, aby przedłożył rachunek z użycia składek, nadpływających dla nich z zagranicy, są bowiem bardzo biedni. Patriarcha Damianos skłaniał się do tego żądania, natomiast synod ani chciał słyszeć o składaniu jakichkolwiek rachunków i zasuspendował patriarchę. W kilka dni później zmarł nagle wyznaczony przez synod na zastępcę Melechios, w czasie pogrzebu którego przyszło do krwawych walk ulicznych między zwolennikami synodu, a jego przeciwnikami. Sześciu ludzi przypłaciło życiem obronę swoich przekonań, a kilkanaście odniosło ciężkie poranienia. Władze tureckie zachowują się biernie wobec tych wybuchów namiętności stronnicych, trzymając się jak zwykle wobec chrześcijan zasady: *divide et impera!*

* * *

Rycina nasza przedstawia wyniesienie zwłok zastępcy patriarchy Melechiosa z klasztoru, w którym życie zakończył.



Gość egzotyczny w Paryżu: Księżna Naszimoto z córeczkami.



W obawie inwazyi: Uczniowie kolegium w Eton, podczas ćwiczeń wojskowych.